

Sygn. akt II K 505/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lipca 2019 r.

Sąd Rejonowy w Zabrze - II Wydział Karny w składzie:

Sędzia Sądu Rejonowego: Agnieszka Sierocińska

Protokolant: Anna Stanowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 lipca 2019 r.

sprawy

B. Ł., ur. (...) w G.,

syna M. i E.

oskarżonego o to, że:

w dniu 12 stycznia 2019 r. w Z., przy ul. (...) prowadził pojazd mechaniczny marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na drodze publicznej, pomimo wydanej decyzji Prezydenta Miasta Z. numer WK.5430.9.952.2017 z dnia 10.05.2017 r. o cofnięciu uprawnień kategorii B do kierowania pojazdami, **tj. o przestępstwo określone w art. 180a k.k.**

orzeka

1. uznaje oskarżonego **B. Ł.** za winnego tego, że w dniu 12 stycznia 2019r. w Z. na drodze publicznej prowadził samochód osobowy marki O. (...) o nr rej. (...) nie stosując się do decyzji Prezydenta Miasta Z. z dnia 10 maja 2017r. o sygn. WK.5430.9.952.2017 o cofnięciu uprawnień kategorii B do kierowania pojazdami, tj. przestępstwa z art. 180 a k.k. i za to na mocy art. 180 a k.k. w zw. z art. 34 § 1 k.k. i z art. 34 § 1a pkt 1 k.k. w zw. z art. 35 § 1 k.k. skazuje go na karę **8 (ośmiu) miesięcy ograniczenia wolności** polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w **wymiarze 30 (trzydziestu) godzin** w stosunku miesięcznym;
2. na mocy art. 42 § 1a pkt 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego B. Ł. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres **2 (dwóch) lat**;
3. na mocy art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, obejmujące wydatki w kwocie 70 zł (siedemdziesięciu złotych) i opłatę w kwocie 180 zł (stu osiemdziesięciu złotych).

Sygn. akt II K 505/19

UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego w sprawie i ujawnionego na rozprawie głównej materiału dowodowego sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Decyzją Prezydenta Miasta Z. z dnia 10 maja 2017r. o sygn.. WK. 5430.0.952.2017 cofnięto oskarżonemu B. Ł. uprawnienia do kierowania pojazdami mechanicznymi kategorii B (decyzja k.5).

W dniu 12 stycznia 2019 roku w Z. oskarżony B. Ł. kierował samochodem marki O. (...) o nr rej. (...) na drodze publicznej nie posiadając stosownych uprawnień. Jadąc ulicą (...) w Z. około godz. 21.00 oskarżony B. Ł. został zatrzymany przez funkcjonariuszy Policji do kontroli drogowej. Wówczas to oskarżony oświadczył funkcjonariuszom Policji, że nie posiada prawa jazdy, po czym ci na podstawie policyjnego systemu informatycznego ustalili, że oskarżonemu cofnięto uprawnienia do kierowania pojazdami mechanicznymi (wyjaśnienia oskarżonego k. 9 - 10, zeznania świadka B. P. k. 14).

Oskarżony **B. Ł.** przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu. W toku dochodzenia przyznał fakt kierowania pojazdem, pomimo decyzji o cofnięciu uprawnień. W toku rozprawy podał, że przyczyną prowadzenia pojazdu była okoliczność, że dostał telefon od chorej mamy, która źle się poczuła albowiem choruje na nowotwór. Podał, że był wówczas w stresie, wziął samochód od kuzyna i nim pojechał. Podniósł oskarżony, że zależy mu na orzeczeniu zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w najniższym wymiarze albowiem chce z mamą dojeżdżać na chemię.

Sąd uwzględnił wyjaśnienia przyznającego się do winy oskarżonego B. Ł. co do faktu kierowania pojazdem, a tym samym nie zastosowania się do decyzji o cofnięciu mu uprawnień. W świetle twierdzeń oskarżonego oraz zeznań świadka oraz zgromadzonej dokumentacji okoliczności popełnienia przestępstwa i jego winy nie budzą wątpliwości. Odnosząc się natomiast do powodów, dla których oskarżony miał zdecydować się na prowadzenie pojazdu wskazać trzeba, że nie zostały one w żaden sposób uprawdopodobnione i stanowią jedynie gołosłowne twierdzenia oskarżonego. Zresztą nawet gdyby istotnie matka oskarżonego się faktycznie źle poczuła, to nic nie stało na przeszkodzie, aby zamówił taksówkę i wrócił do domu. Dlatego też podnoszone przez oskarżonego okoliczności odnośnie choroby mamy w żadnym wypadku nie usprawiedliwiają jego zachowania, ani też nie umniejszają jego winy.

Przestępstwa z art. 180a k.k. dopuszcza się ten, kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu prowadzi pojazd mechaniczny nie stosując się do decyzji właściwego organu o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami. W świetle zarysowanego materiału dowodowego w sprawie nie mogło budzić najmniejszych wątpliwości, że oskarżony kierując w dniu 12 stycznia 2019 roku w Z. samochodem marki O. (...) o nr rej. (...) na drodze publicznej nie stosując się do decyzji właściwego organu administracji o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami wyczerpał znamiona występku z art. 180 a k.k. Zachowanie oskarżonego godziło w przedmiot ochrony występku z art. 180a k.k., zatem w bezpieczeństwo w komunikacji, skoro oskarżony prowadził pojazd mechaniczny pomimo wydania wobec niego decyzji o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdami. Oskarżony działał umyślnie.

Stopień zawinienia oskarżonego B. Ł. sąd uznał za znaczny, ponieważ jest on osobą dojrzałą, nie zachodzą w jego przypadku żadne okoliczności wyłączające winę, czy też ją umniejszające. Nadto, oskarżony miał zdolność rozpoznania obowiązujących w społeczeństwie norm i świadomość co do zachowań zakazanych.

Wymierzając oskarżonemu B. Ł. karę oraz środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych (który w przypadku czynów kwalifikowanych z art. 180a k.k. popełnionych po 1 czerwca 2017r. jest obligatoryjny) sąd uznał, że winny być one wyższe od dolnej granicy ustawowego zagrożenia. Zakaz prowadzenia pojazdów ma przede wszystkim funkcję indywidualno prewencyjną. Otóż orzeczony zakaz ma uniemożliwić sprawcy ponowne popełnienie przestępstwa tego samego rodzaju, a jednocześnie wyeliminować go na pewien czas lub na stałe z ruchu. Realizuje on także funkcję wychowawczą, uświadamiając sprawcy konieczność przestrzegania prawa. Zakaz ma także wzbudzić obawę u potencjalnych sprawców i zrodzić przekonanie o nieopłacalności przestępstw skutkujących orzeczeniem zakazu i potrzebie przestrzegania przepisów ruchu drogowego. Wreszcie zakaz ma spełnić wobec sprawcy funkcję retributywną, wyrażającą się w wyrządzeniu sprawcy dolegliwości. W ocenie sądu wskazane funkcje zostaną osiągnięte wobec oskarżonego jedynie w przypadku orzeczenia zakazu na okres 2 lat. Roczny (minimalny) okres takich funkcji wobec oskarżony by nie spełnił. Dlatego też środek karny w postaci **zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych został wobec oskarżonego orzeczony na 2 letni okres.**

Na niekorzyść oskarżonego przemawia także to, że był wcześniej dwukrotnie karany sędownie. Względę sprawiedliwości nakazują różnicować wymiar kary zależnie od okoliczności konkretnego przypadku tak, by czyny stosunkowo błahe odróżnić od znacznie poważniejszych. Czyn analizowany w niniejszej sprawie miał stosunkowo

poważny charakter, co musi być odzwierciedlone w wymiarze kary. Sylwetka oskarżonego również prezentuje się niekorzystnie, co w powiązaniu z okolicznościami czynu świadczy o poważnych nieprawidłowościach w jego społecznym funkcjonowaniu. Orzeczenie łagodniejszej od orzeczonej w wyroku kary byłoby dla oskarżonego czytelnym sygnałem, że porządek prawny można lekceważyć bez narażania się na zbyt poważne konsekwencje. Oskarżony musi odczuć dolegliwość wynikającą z faktu popełnienia przestępstw, bo tylko to skłoni go do poszanowania porządku prawnego w przyszłości. Tylko odpowiednia kara może u oskarżonego wzbudzić przekonanie o konieczności przestrzegania porządku prawnego, jeśli nie przez pryzmat zasad współżycia społecznego – to choćby pryzmat własnego interesu. Dlatego sąd uznał, że karą sprawiedliwą będzie kara w wymiarze **8 miesięcy ograniczenia wolności** polegająca na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym. Jediną okolicznością łagodzącą było przyznanie się oskarżonego do winy, przy czym wobec wskazanych wyżej okoliczności obciążających okoliczności tej nie sposób przeceniać.

Oskarżonego obciążono wydatkami postępowania w łącznej kwocie 70 zł, na którą składają się wydatki w kwocie 30 zł tytułem kosztów uzyskania danych o karalności oraz zryczałtowane koszty doręczeń korespondencji w dochodzeniu i postępowaniu sądowym (2 x 20 zł). Oskarżonego obciążono ponadto opłatą, której wysokość odpowiada wymiarowi orzeczonej kary ograniczenia wolności.